
PROF. MARCIN WIĄCEK
POLACY MAJĄ NA CO SIĘ SKARŻYĆ

OKŁASKI
DLA SS GALIZIEN

JOANNA RAWIK
KULTURA PONAD SYSTEMAMI

JACEK PAŁKIEWICZ
U YANOMAMI

Co PiS ukrywa przed POLAKAMI



ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311300



JUDYTA

TRIUMFUJĄCA

ANTONIO VIVALDI

KIEROWNICTWO MUZYCZNE **HUGO REYNE** • REŻYSERIA I INSCENIZACJA **MARIA SARTOVA**
SCENOGRAFIA I PROJEKCYJE **DAMIAN STYRNA** • KOSTIUMY **ANNA CHADA**
CHOREOGRAFIA **EMIL WESOŁOWSKI** • ANIMACJE I MAPPING **ELIASZ STYRNA**
REŻYSERIA ŚWIATŁA **PAULINA GÓRAL** • • • • •

PREMIERA 5 PAŹDZIERNIKA 2023

BILETY: [OPERAKAMERALNA.PL](https://operakameralna.pl) | KASA TEATRU WOK, AL. SOLIDARNOŚCI 76B WARSZAWA

25. **Mazowsze**

Kup książkę

eBilet.pl

kicket

Bilety



A przecież wystarczyło nie kraść

Kampania wyborcza coraz bardziej przypomina zapasy w błocie. I zawody, kto kogo celniej trafi jak największą bryłą błota. Opozycja jest w tej wojnie na straconej pozycji. Nie ma większych szans z przeciwnikiem, który nie uznaje żadnych reguł. Dla PiS cel, czyli utrzymanie się przy władzy, jest wart najbardziej nawet wierutnego kłamstwa i sponiewierania każdego, kto stanie na drodze tej partii. Szli po głosy Polaków z hasłem dobrej zmiany, a doszli do niebywałego drenażu ich kieszeni. Mieli więc z czego napełniać kabzę swoim poplecznikom, ich rodzinom, kuzynom i znajomym. Wszystkim, którym nie przeszkadza smród afer i korupcji ani lokowanie cymbatów na stanowiskach, do zajmowania których nie mają nawet śladowych kompetencji.

Największym oszustwem rządzącej prawicy jest to, co zrobiła z własnym hasłem. Tym głoszoną przez ówczesną premier Beatę Szydło: będzie dobrze, „wystarczy nie kraść”. Rządy PO-PSL miały wiele grzechów, korupcja też była wśród nich. Ale kto przed ośmiu laty mógł przypuszczać, że Polacy dali władzę ekipie, która przy tym „wystarczy nie kraść” nie wytrzymała ani jednego dnia. I traktując to hasło jako zastonę dymną, zaczęła kraść na potęgę. W skali, jakiej nie było po 1918 r.

Po tych rządach, a im dłużej będą trwały, tym gorzej, zostanie straszna spuścizna i zamęt w głowach Polaków.

Ileż to razy słyszymy perwersyjną aprobatę dla tego, co robi PiS: kradną, ale się dzielą.

Naród, który uznaje złodziejstwo władzy za stan prawie normalny, wpada w pułapkę o bardzo negatywnych i dalekosiężnych skutkach. Myślenie, że władza kradnie i trudno, tak widocznie musi być, trzeba to wliczyć w koszty życia, dewastuje cały system wartości, na którym budowane są systemy demokratyczne. Trzeba temu powiedzieć twardo: stop. Trąd w budynkach władzy trzeba wypalić. A ludzi, którzy w tych procederach biorą udział, wsadzić do więzienia. Bez względu na pełnioną funkcję. Sprawy zaszyły za daleko, by konsekwencje poniosły jakieś płotki. Myślę, że akurat nasi Czytelnicy potrafią wskazać, gdzie i jak głęboko szukać.

Bez tego nic się nie poprawi. A granica dopuszczalnego złodziejstwa będzie się przesuwac i przesuwac.

Każdy widzi, jak po kraju rozlewa się przyzwolenie na zagarnianie nie swojego. Wprowadzenie tego do codziennej praktyki obciąża przede wszystkim prezesa Kaczyńskiego. To on, kupując poparcie dla PiS, płaci ludziom za głosy tym, co do niego nie należy. A wśród tych, którzy z tego parasola korzystają, są ponure postacie z marginesu. Oszuści, kłamcy, damscy bokserzy i kompletni nieudacznicy. Utrzymując taki stan rzeczy, przyśpieszamy budowę nowego ustroju, którego podwaliny PiS już położyło.



Na jesień najlepsze e-booki PRZEGLĄDU

41 TYTUŁÓW

50% TANIEJ

TYLKO PO 15 ZŁ!

KUPUJ NA sklep.tygodnikprzeglad.pl

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Co PiS ukrywa przed Polakami**
Coraz więcej niewygodnych spraw
- 14 Widzę wiele naruszeń wolności i praw**
– rozmowa z prof. Marcinem Wiackiem
- 18 Orka na ugorze**
W rolnictwie bez zmian

WYBORY 2023

- 22 Mówię, że jestem z Unii Pracy, i to brzmi dobrze**
– rozmowa z Waldemarem Witkowskim
- 24 Więcej młodości dla seniorów!**
Postuluje Małgorzata Zuber-Zielicz

OPINIE

- 28 Ewa Nowakowska**
Mnożenie owiec
- 31 Bohdan Piętko**
Okłaski dla SS Galizien

ZAGRANICA

- 34 Czy za Odrą jest bezpiecznie?**
Wzrost przemocy w Niemczech
- 38 Utopia i koszmar w jednym**
Kalifornia sypie się od środka
- 42 Krwawa Etiopia**
Tragedia w regionie Tigrz

KULTURA

- 46 Nie ma i nie będzie drugiej Piaf**
– rozmowa z Joanną Rawik
- 49 Kulturalia**
- 66 Przebłyśki ze świata**

MEDIA

- 50 Słowa są największą bronią**
Wielcy tego świata o dziennikarzach

NAUKA

- 52 Nie ma ludzi niezastąpionych**
– rozmowa z prof. Włodzisławem Duchem

ZWIERZĘTA

- 56 Deweloperka dla ptaków i owadów**
Zalety prostego schronienia

OBSERWACJE

- 59 Na krawędzi zagłady**
Jacek Pańkiewicz u Yanomami

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
A przecież wystarczyło nie kraść
- 13 Jan Widacki**
Tylko świnię siedzą w kinie...
- 21 Roman Kurkiewicz**
Zdecydują niezdecydowani, jeśli się zdecydują
- 27 Piotr Gądzinowski**
PiS do muzeum
- 41 Andrzej Szahaj**
Patologiczny indywidualizm
- 45 Tomasz Jastrun**
Czarna granica
- 51 Wojciech Kuczek**
Kontury podłości
- 55 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Złaczki

46

KULTURA

NIE MA I NIE BĘDZIE DRUGIEJ PIAF

– rozmowa
z Joanną Rawik



56

ZWIERZĘTA

DEVELOPERKA DLA PTAKÓW I OWADÓW

Zalety prostego schronienia



59

OBSERWACJE

NA KRAWĘDZI ZAGŁADY

Jacek Pańkiewicz u Yanomami

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. SHUTTERSTOCK
[Kup książkę](#)



f PiS jakie jest, każdy widzi

PiS i jego przystawki to jeden wielki paradoks. Z jednej strony, żywią się nienawiścią do PRL, a z drugiej – cynicznie żerują na sentymencie do tego okresu. Widać to

to w podejściu do ludzi, w sposobie komunikowania się z wyborcami czy w gigantomanii inwestycyjnej. Tyle

że tamten okres, przy wszystkich swoich ciemnych stronach, miał jakieś sukcesy, takie jak budownictwo czy walka z analfabetyzmem. W obecnym obozie władzy próżno ich szukać.

Bogusz Dawidowicz

f Strach się bać na drogach

NiK alarmuje, że polscy kierowcy są fatalnie szkoleni. Może niech kontrolerzy wpadną na Cypr, to NIK będzie miała lepszą perspektywę. Tam sporo osób nie używa kierunkowskazów, tylko pokazuje ręką, gdzie jedzie lub nie jedzie, nie zawsze wiadomo, co kto ma na myśli. U nas po 1989 r., za wszystkich rządów, policjanci z drogówki

mieli wyznaczane miesięczne normy kasy z mandatów. To nie ma nic wspólnego z bezpieczeństwem i jakoś umyka NIK oraz mediom.

Przemysław Jocz



Patologia pislandii polega na tym, że dla celów politycznych przywracają możliwość likwidacji punktów w zamian za odbicie kursu.

Ewa Dziarska

f Wielka płyta przeżyła lokatorów

Gdyby nie ta peerelowska wielka płyta, Polacy nie mieliby gdzie mieszkać, a przy obecnych cenach wynajmu większość ludzi wylądowałaby na bruku, szczególnie emeryci.

Pa Pi



Walka pisowców z dziadostwem – jak mówią – wielkiej płyty może się skończyć na posadzeniu kilku drzew? Raczej na wycięciu tysięcy drzew i na zastąpieniu parkingami placów zabaw.

@D_Ralbowski

✉ Starość to przyszłość

Dojrzałość, nie starość. Nie propagujcie pojęcia, które w wielu krajach stosowane jest wyłącznie w stosunku do bardzo wiekowych ludzi. Spójrzcie na zachodnich 60-, 80-latków. Są pełni werwy, elegancyści, modni, wysportowani, świetnie prowadzą własne biznesy, ogólnie biorąc, są doświadczonymi, pełnymi życia ludźmi. Tymczasem w Polsce pokutuje mit, że już 50+ to jacyś niepełnosprawni umysłowo i fizycznie dziadkowie. Czy na pewno? Na polskich ulicach



rzeczywiście widać babcie i dziadków 50+ – to ci, którzy się poddali i ulegli panującemu w naszym kraju przekonaniu, ale mamy też coraz więcej ludzi dojrzałych, którzy nie tylko nie ustępują 30- czy 40-latkom, ale często wyglądają dużo lepiej, również pod względem formy, o możliwościach umysłowych nie wspominać, bo to oczywiste. PRZEGLĄDZIE, propaguj dojrzałość i dojrzałość, nie „starość” pięćdziesiątek plus!

Małgorzata Markiewicz

ZDJĘCIA TYGODNIA

Skandal w kanadyjskiej Izbie Gmin. Podczas wizyty Wołodymira Zelenskiego owacją na stojąco uhonorowano 98-letniego ukraińskiego „weterana”. Gdy okazało się, że podczas II wojny Jarosław Hunka służył w SS Galizien, przewodniczący Izby Gmin Anthony Rota, który nazwał go bohaterem, podał się do dymisji.



Nieaktywnych zawodowo jest w Polsce ponad 12 mln osób. Z tego 52% to emeryci, 22% uczący się, 10,2% osoby chore i niepełnosprawne, a 7,6% zajmujące się obowiązkami rodzinnymi („Dziennik Gazeta Prawna”).

Rząd Niemiec podjął decyzję o zaostrzeniu kontroli na granicy z Polską i Czechami. Głównym powodem jest fala nielegalnych imigrantów przybywających z tych krajów.

Zaporę na granicy z Białorusią w ciągu dziewięciu miesięcy tego roku **uchodźcy pokonali 30 tys. razy.** Prawie 13 tys. z nich trafiło tą drogą do Niemiec. A tam uchodźcy zgłaszają się na policję, by uruchomić procedurę azylową. Bo to Niemcy, a nie Polska są celem ich wędrówki.

Lech Wałęsa skończył 80 lat. W historii Polski zapisał się w latach 80. I odtąd Polacy są podzieleni w ocenach jego roli. Wielu uważa się za oszukanych przez niego. Sam Wałęsa też sprawy nie ułatwia, ciągle będąc za, a nawet przeciw. Niezależnie od tego ma pewne miejsce w podręcznikach historii. I nawet PiS nie jest w stanie mu go odebrać.

Do 8,2% rok do roku spadła inflacja we wrześniu. W sierpniu była na poziomie 10,1%.

Tylko 35% zasobów wód powierzchniowych w dorzeczu Odry i 25% w dorzeczu Wisły osiąga dobry stan ekologiczny (Europejska Agencja Środowiska).

Film „Kos” w reżyserii Pawła Maślony został **nagrodzony Złotymi Lwami** na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Państwowa Spółka CPK odpowiedzialna za budowę lotniska w Baranowie wchłonęła spółkę PPL, która zarządza najważniejszymi państwowymi lotniskami, m.in. Lotniskiem Chopina, portami w Radomiu i Zielonej Górze. Przejęte akcje spółki PPL o wartości 6,4 mld zł zasilili CPK Marcina Horały.

Anna Wierczur za reżyserię spektaklu „Sztuka intonacji” Tadeusza Słobodzianka w Teatrze Dramatycznym w Warszawie otrzymała **Nagrodę Samorządu Mazowsza im. Norwida.**

Na 270 ha zrehabilitowanego terenu po kopalni odkrywkowej węgla brunatnego koło Turku w Wielkopolsce hiszpańska firma EDP Renewables otworzyła farmę fotowoltaiczną o mocy 200 MW.

Ukazał się **100. numer „Yoricka”**, magazynu literacko-teatralnego wydawanego przez polską sekcję AICT. Tomaszowi Miłkowskiemu i zespołowi gratulujemy inwencji i uporu.

W Polsce studiuje ok. 1,22 mln osób, czyli wyraźnie mniej niż 15 lat temu, gdy studiowało prawie 2 mln Polaków.

342 kg odpadów wytworzył w 2020 r. przeciętny Polak.

Klimatyzacja pochłania 10% zużycia prądu na świecie.

PRZEBŁYSKI

Samobój Miszczaka

Oj, coś nam się widzi, że z tego balonika szybko uchodzi powietrze. Zastąpienie w Polsce Niny Terentiew tak wychodzi Edwardowi Miszczakowi jak PiS życie bez afer. Polsat to nie TVN. Inny widz. Ma swoje ulubione programy. I ceni ludzi, którzy je tworzą. A tu wchodzi Miszczak, cały na biało. No, mistrz po prostu. I z programu „Nasz nowy dom” wyrzuca Katarzynę Dowbor. Kobieta, która przez 10 lat była jego duszą. Widzowie pokochali ją za pasję i autentyczność w relacji z ludźmi. Bez Dowbor program już po trzech odcinkach stracił 250 tys. widzów. Szkoda tylko Elżbiety Romanowskiej, którą Miszczak obsadził w roli skrojonej pod Dowbor. Kasiu, wróć – apelują widzowie. Najlepiej na miejsce Miszczaka.



Kaczyński z Tarczyńskim w nowej hali (sportowej)

Czekamy my, czekają mieszkańcy Kielc. My na wspólny występ świeżutkiego fana Kielc, czyli Jarosława Kaczyńskiego, z Dominikiem Tarczyńskim. Oszustem i politycznym oszołomem. W 2016 r. był posłem PiS z Kielc, a teraz jest europosem. Też stamtąd. A kielczanie? Czekają na nową halę sportową, którą im Tarczyński obiecał zaraz po tym, jak Vive, zespół piłkarzy ręcznych z tego miasta, został najlepszą drużyną w Europie. Minęło siedem lat, odkąd Tarczyński wylazł na scenę i przed tysiącami ludzi ślubował budowę hali. Równie dobrze mógł zapowiedzieć, że zorganizuje w Kielcach olimpiadę.

Może by więc Kaczyński spotkał się w ramach kampanii z Tarczyńskim. W nowej hali. Wirtualnie.

Z miłości do Rydza-Śmigłego

Nikt tak nie umie ośmieszyć czasów przed klęską z 1939 r. jak Tadeusz Plużański. Gość, któremu podobało się wszystko, co władze wówczas robiły. Nawet z Rydza-Śmigłego potrafił zrobić bohatera. Dzielnie walczy z kampanią oszczerstw „przestępczej grupy komunistów”, która uważała, że uciekając do Rumunii, Śmigły zdradził kraj. Trudno uwierzyć, ale Plużański w „Tygodniku Solidarność” pisze, że „Śmigły we wrześniu 1939 dowodził dobrze”, choć „6 września wydał rozkaz strategicznego odwrotu na tzw. przedmoście rumuńskie”. No właśnie, od 6 września szykował się do ucieczki. A Polaków oszukiwał bzdetami, że nie oddamy ani guzika. Skończyło się katastrofą i milionami ofiar.



Co widzi Potocki?

Już na pierwszy rzut oka widać, że Andrzej Rafał Potocki to człowiek dobrobytu. Na zdjęciu w „Sieci” mamy dobrze odżywionego jegomościa w kurteczce amerykańskiego (a jakże) żołnierza. Z szablą w dłoni.

A na drugi rzut oka? Potocki jest tak zajęty cotygodniowym ujadaniem na Rosjan, że zarobki Polaków mnożą mu się jak króliki. Wydaje mu się, że przeciętny Polak ma do wydania 230 zł. Codziennie! Z licznika Potockiego wychodzi, że ów przeciętny Polak ma 6,9 tys. zł miesięcznie. Do wydania. Czyli netto. Kompletny odlot. Ciekawe, co trzeba brać, żeby tak widzieć zarobki Polaków.

Takie cuda są możliwe tylko w okularach dojranej zmiany.





PYTANIE TYGODNIA

Czy coś jest w stanie pogрузić PiS?

WŁADYSŁAW FRASYNIUK,

polityk, działacz opozycji demokratycznej w PRL

Wydaje mi się, że PiS samo się pogrąża. Problem polega na tym, że PiS wypracowało model autorytarnej państwa, w którym telewizja publiczna znowu stała się telewizją partyjną. Ta telewizja jest jedynym informatorem znaczącej części społeczeństwa, a Kaczyński, a właściwie partia Kaczyńskiego, mówi nam, na co powinno się pójść do kina, a na co nie. Mówi nam, kto jest sojusznikiem, a kto wrogiem. Jeśli PiS ma spotkania wyborcze, na które wchodzi się wyłącznie z wejściówką, to jak żywo przypomina Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, na której spotkania też wchodziło tylko wtajemniczeni i też wyłącznie z przepustkami. Zarówno ta, jak i tamta władza starannie izoluje się od społeczeństwa, a Morawiecki z Kaczyńskim dzień w dzień przypominają nam hasło Józefa Cyrankiewicza, że kto podniesie rękę na tę władzę, temu rękę obetniemy.

WOJCIECH PESZYŃSKI,

politolog, UMK

W pewnym sensie jedna rzecz już PiS pogrążyła. Pamiętajmy, że jeszcze trzy lata temu w badaniach opinii publicznej czy w wyborach PiS zawsze miało czwórkę z przodu. Jednak później wydarzyła się rzecz, która zachwiała tym stanem. Chodzi o wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2020 r. zaostřejający prawo antyaborcyjne w Polsce. Od tego czasu PiS ma zamiast czwórki

z przodu trójkę i nic nie wskazuje na to, że w najbliższych dwóch tygodniach ten stan rzeczy się zmieni. Idąc o ten krok za daleko, PiS przede wszystkim zmobilizowało zwolenników partii przeciwnych. Tak jak kiedyś niezatapialny wydawał się SLD i w styczniu 2003 r. nikt nie sądził, że powstająca komisja śledcza w sprawie afery Rywina nie tylko odbierze tej partii władzę, ale również wprawi ją w swoisty stan politycznej wegetacji, a teraz Lewica co wybory walczy o parlamentarny byt. Być może utrata tych nawet 10% poparcia to zwiastun tego, że pozycja PiS powoli zaczyna się kruszyć.

ANDRZEJ KRAJEWSKI,

dziennikarz, publicysta,

Paradoksalnie tylko PiS i uprawiana przez pisowców polityka jest w stanie pogrążyć tę partię. Popatrzmy na ostatnie afery. Na stacjach albo niedługo zabraknie benzyny, albo jej cena po wyborach pójdzie drastycznie w górę. Przecież wiemy, że obecna niska cena paliwa jest sztucznie utrzymywana. Czy ludzie się nie zdenerwują, kiedy w następstwie afery wizowej nie tylko Niemcy zaostrzą kontrole na granicach, ale w ogóle Europa zamknie dla nas strefę Schengen? A co z ponad 1 mln ton węgla z Rosji, który po cichu przyplwiał do kraju? Do tego jeszcze 100 mln premiera Morawieckiego, kiedy ludzie dotkliwie odczuwają skutki inflacji. PiS pogrąży wyłącznie jak najwięcej prawdy o nim.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak